Opłata poczt. uiszczona gotówką | Tarnów, dnia 3 grudnia 1937 r. | Cena egzemplarza 15 gr.

PRENUMERATA kosztuje z dostawą w miejscu:	
miesięcznie	.70
kwartalnie	2.
półrocznie	4 —
rocznie	8. —
Prenumerata zamiejscowa:	
miesięcznie	— .90
kwartalnie	2 50
półrocznie	5.—
rocznie	10.—

HASŁO

OGŁOSZENIA	
Strona	[illegible]0.- zł
1/2 strony	[illegible]75.- „
1/4 „	90.- „
1/8 „	45.- „
1/16 „	30.- „
1/32 „	15.- „

Przed tekstem 100% drożej
W tekście 50% drożej
Drobne za słowo 30 groszy

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Zielona 22 (parter). — P.K.O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 34 | Adres Redakcji i Administracji: Zielona 22 (parter) | Rok XII.

Przez mgławicę.

Dziwny jest stosunek szarego człowieka (miano które wyszło obecnie z mody) do tak zwanej góry. Wszelkie poczynania władz kierowniczych spowite są w mgławicę niedomówień, lub może niezdecydowania i dają widowisko na którym simplex servus dei siedzi jak na tureckim kazaniu. Naprzykład hasło konsolidacji przyjęte z entuzjazmem przez szczerego człowieka, bo czegoż on spodziewał się po deklaracji ideowej.

Nareszcie — krzyknął — kończy się męka partyjnictwa — nareszcie Naród przemówi jednym głosem, nareszcie przemówią do nas językiem zrozumiałym dla wszystkich.

I cóż się stało — esperantyzm zapanował w polityce — niby rozmawiano jednym językiem a każdy go inaczej rozumiał.

Konsolidacja spowodowała rodzenie się grup, grupek i partyj, które robiły dużo wżawy — aczkolwiek już w zaraniu swoim miały w sobie zarodki śmierci. Nad konsolidacją tak bardzo upragnioną przez społeczeństwo zawisło głębokie zagadnienie ustrojowe — totalizm czy demokracja?

Zagadnienie to winno być w zaraniu śmiało i jasno postawione — gdyż wszelkie lawirowanie między młotem i kowadłem, spędza sprawę konsolidacji na dalszą metę.

Tam w górze gdzie się gotuje strawa dla społeczeństwa — i gdzie sześciu kucharzy przygotowuje eliksir przyszłej szczęśliwości — winni sobie owi wytrawni kuchmistrze powiedzieć, że receptę na dobrą strawę należy naprzód dobrze przestudiować, później stworzyć potrawę, która dla swej dobroci stanie się narodową.

Do szarego człowieka trzeba przemawiać szczerze i jasno — gdyż on łaknie szczerości i prawdy. Nie wolno faszystowskim kijem poganiać demokratycznego dyliżansu z anno dazumal i krzyczeć, że pocztylion jest liberałem.

Szary człowiek chce wiedzieć w jakim kierunku wreszcie idzie konsolidacja społeczeństwa i czego od niego żądają.

Mgławica polityczna, która czyni obecnie w państwie atmosferę niezdrową — musi zniknąć, aby dać miejsce jasnej, zdrowej — szczerej polityce konsolidacyjnej.

Niebawem wyjdzie z druku „Informator" oraz książka adresowa Ziemi Tarnowkiej.

Sprawy Ozonu.

Bezsprzecznie stworzenie Koła parlamentarnego O. Z. N. w Izbach ustawodawczych jest wielkim sukcesem Obozu, tymbardziej, że Koło liczyć bedzie w Sejmie i w Senacie ponad 200 członków, więc odgrywać będzie rolę decydującą.

Czy Sejm obecny zastanawiać się będzie nad zmianą ordynacji wyborczej i nowymi wyborami jest bardzo wątpliwe.

Obecnie jak się dowiadujemy, Zarząd Główny przystępuje do pewnej reorganizacji wewnętrznej władz Ozonowych, poczem położy cały nacisk na szybką organizację w terenie.

Na naszym tarnowskim terenie praca organizacyjna Ozonu już się rozpoczęła. Kierownikiem podokręgu został mianowany inż. Hübsch z Mościc, który w ostatnich dniach przeprowadził szereg rozmów z osobistościami społecznie pracującymi.

Na Tarnów przewidziany jest jako kierownik sektoru miejskiego p. rejent Śpiewak.

Z Klubu Demokratycznego.

W Warszawie odbyło się walne zebranie Klubu Demokratycznego, na którym dokonano wyboru Zarządu Głównego.

W Krakowie odbyło się wielkie zebranie Koła Klubu Demokratycznego na którym omówiono program Klubu, oraz wybrano Zarząd wojewódzki.

W Tarnowie ma się odbyć w grudniu odczyt informacyjny Klubu Demokratycznego, na który zjedzie prelegent z Warszawy. Po odczycie rozwinie się dyskusja, poczem Koło powiatowe zostanie zorganizowane.

70-lecie P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

W dniu 1 grudnia ukończył p. prezydent prof. Ignacy Mościcki 70-ty rok życia. Życie to było pełne pracy i poświęcenia dla Ojczyzny.

Wielki ten Człowiek nauki, najbliższy współpracownik Marszałka Józefa Piłsudskiego ma w życiu dwa wielkie ideały: Ojczyznę i wiedzę. —

Jednej i drugiej oddał wszystkie swe siły, całe zamiłowaaie swego serca.

Już w ubiegłym stuleciu, kiedy Ojczyzna jęczała w potrójnych kajdanach — pracował prof. Ignacy Mościcki razem z Józefem Piłsudskim nad oswobodzeniem Polski. Wszystkie swe wynalazki naukowe oddaje na usługi oswobodzonej Polski, a ostatni lat dziesiątek dźwiga brzemię pierwszej Głowy Państwa.

Cała Polska życzy Wielkiemu Patriocie ad multos annos.

Spauperyzowane miasto.

Mimo Mościc i mimo kilku prywatnych fabryk i Polski C. Tarnów coraz bardziej się pauperyzuje. Znikają hotele, znikają kawiarnie, zniknęła łaźnia, znikło oświetlenie miasta i coraz bardziej to 50-tysięczne miasto staje się podobne do Pipidówki.

Podczas deszczów człowiek tonie w kałużach, łamie nogi na wybojach, a nawet główne ulice są tak słabo oświetlone, że człowiek głowy końskiej dojrzeć nie może, a już jest pod kołami wehibulu. Tramwaj jeździ wprawdzie, ale używać go może ten kto ma dużo czasu. Jednym słowem cmentarz.

Ale jak słyszymy Zarząd miasta ma wielkie plany na przyszłość i będzie z deficytu czynić wielkie inwestycje, możemy się więc spodziewać, że za lat kilka będzie miasto miało jedną wygódkę.

Człowiek, który ma czyste sumienie.

W cichej kawiarni nikt dziś nie zabierał głosu.

Za płachtami gazet sterczały posępne twarze elity małomiasteczkowej, która przy pół czarnej czerpała w kawiarni swą wiedzę polityczną.

Pan mecenas i p. aptekarz, p. radca i p. konsyliarz ziewali od czasu do czasu, ale żaden nie miał ochoty na pogawędkę.

A wszystkie twarze wyrażały złość i gorycz — jakgdyby nigdy w tym mieście słonko nie świeciło. Wtem wpadł do kawiarni p. Wacław młody lekarz, który chętnie leczył ubogich i często musiał z własnej kieszeni na lekarstwo dawać.

Wesoło nucąc usiadł przy stole.

— A cóżto eskulap dziś taki wesoły, czy trafiło się bogate konsylium?

— Ej co tam konsylium. — Ja to dwa razy obiadu w jednym dniu nie jadam, więc nie jestem tak bardzo na pieniądze łapczywy.

— Więc z czego się pan tak cieszy.

— Widzi p. mecenas, dostałem wymiar mego udziału w pomocy zimowej. Powiedziano, że mogę wymiar podzielić na 5 rat, a mnie się udało dziś odrazu całą sumę wpłacić. I dlatego jestem szczęśliwy. Może kilku głodnych i zziębniętych zostanie łatwiej nakarmionych.

I pan Wacio zabrał się z uśmiechem do czytania.

Polecamy fachowe pismo „PLON“.

Każdemu rolnikowi, a szczególnie małorolnemu potrzebna jest wiedza i oświata rolnicza Wiedzę tę zdobywa się w szkołach, na kursach rolniczych, oraz przez czytanie fachowych książek i pism omawiających zagadnienia rolnicze. Takim fachowym, a przy tym przystępnym dla każdego gospodarza pismem rolniczym jest ładnie i ciekawie ilustrowany miesięcznik rolniczo- ogrodniczo „PLON“.

W wydawnictwie tym omawiane są przez ludzi nauki i praktyków ndjważniejsze sprawy rolnicze, a podawane rady i wskazówki umożliwiające rolnikowi racjonalniejsze prowadzenie gospodarstwa i osiągnięcie z niego lepszych korzyści. Prenumerata „PLONU“ jest nadzwyczaj niska, bo wynosi na cały rok za 12 dużych brotzur zaledwie 1 zł. Na tak nieduży wydatek może zdobyć się każdy nawet niezamożny rolnik, toteż miesięcznik „PLON“ winien się znaleźć w każdej czytelni, w każdej organizacji rolniczej, a nawet dosłownie w każdej chacie wiejskiej. Radzimy składać numery „PLONU“ z każdego miesiąca i następnie z końcem roku oprawić wszystkie 12 egz. w jedną książkę.

Prenumeratę na „PLON“ należy przesyłać pod adresem: Administracja „PLONU“, poczta Chorzów I., Górny Śląsk.

REKLAMA DŹWIGNIĄ HANDLU!

Najlepszy podarek na Sw. Mikołaja.

Św. Mikolaj ruszył w drogę i wkrótce do nas zawita. Stary piękny zwyczaj każe pamiętać o miłych osobach. Lecz tu kłopot: co wybrać, co ofiarować, co mogłoby sprawić największą przyjemność?

Zdradzimy sekret: jest prezent, który kosztuje zaledwie 5 złotych, a może się stać wspaniałym 500 złotowym podarkiem. To książeczka premiowana PKO V-tej serii czyli „książeczka szczęścia“. Nazywają ją tak, ponieważ co 3 miesiące PKO rozlosowuje między posiadaczy książeczek premie za systematyczne oszczędzanie, sięgające od 50 do 500 zł. Otwierając książeczkę i wpłacając 5-złotową wkładkę stwarzamy obdarowanemu szanse zdobycia 500 złotych.

„Książeczka szczęścia“ jest prezentem o wielkim znaczeniu wychowawczym, ponieważ zachęca do systematycznej oszczędności i obdarowany, wznosząc co miesiąc wkładkę 5-ciu złotych, po 9 i 1/2 latach dojdzie niepostrzeżenie do sumy 600 złotych. Po upływie 9 i 1/2 latach przed wypłatą zaoszczędzonej sumy odbędzie się jeszcze losowanie dodatkowe, w którym, jako nagroda za wytrwałość w oszczędzaniu przypadną szczęśliwym posiadaczom książeczek premie po 400 złotych.

Książeczka premiowana jest najstowniejszym podarkiem dla młodzieży, pozwalając zebrać kapitał np. na późniejsze studia, najlepszym upominkiem dla narzeczonych, dla młodego małżeństwa, dla rodziców małego dziecka; wreszcie dla wszystkich, bo któż nie pragnie uśmiechu losu, nie marzy o premiach kilkusetzłotowych i o zebraniu kapitaliku. „Książeczka premiowa - szczęścia połowa“.

Ażeby ułatwić ofiarowywanie książeczek premiowych V-ej serii na św. Mikołaja P. K. O. w centrali i we wszystkich Oddziałach przyjmuje odrazu dowolną ilość wkładek miesięcznych z góry.—

Ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1938.

Ministerstwo Skarbu wydało zarządzenie w sprawie ulg, przysługujących płatnikom w związku z nabywaniem świadectw przemysłowych na r. 1938. Zarządzenie to obejmuje zarówno ulgi z urzędu, jak i ulgi indywidualne, które mogą być uzyskane przez płatników na podania wznoszone do władz skarbowych.

W stosunku do obowiązujących w r. ubiegłym ulg w świadectwach przemysłowych, ulgi przyznane na r. 1938 zostały dla niektórych rodzajów przedsiębiorstw znacznie rozszerzone.

Dla licznej grupy przedsiębiorstw handlu towarowego przewidziana została

nowa ulga z urzędu.

Polega ona na tym, iż tego rodzaju przedsiębiorstwa zaliczone w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym do kategorii 2-ej przedsiębiorstw handlowych, mogą być w r. 1938 wprowadzone na podstawie półrocznego (za cenę półrocznego) świadectwa przemysłowego kategorii 2-ej przedsiębiorstw handlowych jeżeli wysokość ustalonych na r. 1936 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 100 tys. zł.

Szereg nowych ulg dotyczy m. in. również przedsiębiorstw kinomatograficznych, oraz przedsiębiorstw produkujących polskie filmy pełnoprogramowe i krótkometrażowe.

Poza ulgami, przyznanymi przez Ministerstwo Skarbu z urzędu, poszczególne przedsię-

biorstwa mają

możność uzyskania ulg indywidualnych na podstawie podań,

wnoszonych do właściwych urzędów skarbowych. Do przyznawania tego rodzaju ulg upoważnione zostały w najszerszym zakresie Izby Skarbowe (Urząd Wojewódzki Śląski). Urzędy skarbowe uprawnione są m. in. do zezwalania przedsiębiostwom przemysłowym kategorii 6-tej i 7-ej (rozdziały 18 i 9 taryfy) na dodatkowe zatrudnienie robotników 60 dni ponad normy ulgowe, ustalone w okólniku. Przedsiębiorstwo prowadzone na podstawie świadectwa przemysłowego kat. 6-tej, może mianowicie dodatkowo zatrudnić w okresie do 60 dni przy fabrykacji ręcznej 5-ciu robotników, a przy stosowaniu silników mechanicznych 3 robotników. Natomiast przedsiębiorstwo prowodzone na podstawie świadectwa przemysłowego kat 7-ej — przy fabrykacji ręcznej 3-ch robotników, zaś przy stosowaniu silników mechanicznych 2 robotników.

Termin na wznoszenie podań o ulgi indywidualne w świadectwach przemysłowych na r: 1938 wyznaczony został

do dnia 31 grudnia 1937 r. włącznie.

O ile chodzi o przedsiębiorstwa uruchamiane w 1338 r. lub wykonywane sezonowo w 1938 r. podania o ulgi należy wznosić w terminie do dni 14-tu po uruchomieniu (rozpoczęciu wykonywania przedsiębiorstwa lub zajębia przemysłowego).

Podania powinny być wznoszone do właściwego Urzędu Skarbowego.

Postanowienia Izb Skarbowych (Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego) na wniesienie do dnia 31 grudnia 1937 podania o ulgi powinny być wydane i doręczone płatnikom w terminie do dnia 1 maja 1938 r. Postanowienia urzędów skarbowych na wniesione do dnia 31 grudnia 1937 r. podania o ulgi — w terminie do dnia 1 kwietnia 1938 r.

Na podania o ulgi w świadectwach przemysłowych dla przedsiębiorstw uruchamianych lub wykonowanych sezonowo w 1937 r. Izba Skarbowa (Urząd Wojewódzki Śląski) powinny wydać postanowienia i doręczyć je płatnikom w terminie 10 tygodni od daty złożenia podania, natomiast urzędy skarbowe w terminie 8 tygodni od daty złożenia podania.

Zarządzenie Ministerstwa przewiduje, iż w razię niewydania lub doręczezia postanowienia w podanych powyżej terminach, uważa się wyrażoną w podanin prośbę za uwzględnioną całkowicie, jeżeli uprawnioną do jej przyznania jest Izba Skarbowa (Urząd Woj. Śląski) lub też za uwzględnioną w granicach najwyższej ulgi indywidualnej, przewidzianej dla danego rodzaju przedsiębiorstw, jeżeli chodzi o uprawnienie przewidziane w okólniku dla urzędów skarbowych.

Podanie złożone po tym terminie pozostawiane będą bez rozpatrzenia, o czym urząd skarbowy zawiadomi płatnika pisemnie.

Dosłowna treść omawianego zarządzenia wydanego okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 26 listopada b. r., została podana w nr. 31 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu.

Ze szkoły im. Tad. Czackiego.

Dnia 7 listopada br. odbyło się w szkole im. Tadeusza Czackiego w Tarnowie Walne Zebranie Komitetu Rodzicielskiego, na którym złożono obszerne sprawozdanie z akcji pomocy zimowej dla najbiedniejszej dziawy tamtejszej szkoły. W ciągu roku szkolnego 1936|37 dożywiano 150 dzieci, buciki otzymało około 160, płaszczy rozdano 29, ubranek 8, nadto 15 dzieci otrzymało ciepłą bieliznę.

Zarząd Komitetu Rodzicielskiego własnymi funduszami nie byłby w stanie tak hojnie obdarzyć młodzież szkolną, dlatego też poczuwa się do miłego obowiązku złożenia najgorętszych słów podzięki JWPanu Staroście, jako przewod. Kom. Pom. Zim., JWPanu Prezydentowi Brodzińskiemu i JWPani Prezydentowej Brodzińskiej, JWPanu Dr. Goździewskiemu i tym bezimiennym Krawcom, którzy na apel p. Grünbauma uszyli wszystkie płaszcze i ubrania zupełnie darmo.

Ludność Grabówki przechowa w miłej pamięci tych, którzy łagodzą głód i ocierają niejedną łzę. Walne Zebranie dziękuje również P. Dyr. Cierniakowi, Gronu Naucz. i Zarządowi Kom. Rodz., którzy nie szczędzą czasu i grosza, aby tylko widzieć wszystkich odzianych i i nakarmionych.

RODZICE DZIELNICY „GRABÓWKA".

Bezrobotni czekają na Twoją pomoc!

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Władysław Turek. Drukarnia „Grafja", Tarnów, ul. Goldhamera